



Pierwsze warianty zmian w komunikacji

2011-10-07

Lepiej mniej linii autobusowych i tramwajowych, a za to większa częstotliwość kursowania? A może więcej linii, które rzadziej jeżdżą? W czwartek, 6 października zaprezentowano propozycje nowej siatki połączeń komunikacji miejskiej.

Przypomnijmy, że naukowcy zajmujący się transportem w miastach przyjmują, że tzw. remarszrutyzację istniejących połączeń komunikacji zbiorowej, czyli gruntowną, opartą o badania szlaków przemieszczania się pasażerów, reformę siatki połączeń należy przeprowadzać raz na dekadę. Tymczasem w naszym mieście taka operacja odbyła się 12 lat temu. W międzyczasie Kraków bardzo się zmienił – powstały nowe osiedla, zmieniły się też nawyki komunikacyjne mieszkańców.

O tym, że w naszym mieście konieczna jest zmiana układu komunikacyjnego, przekonani są nie tylko specjaliści, ale także pasażerowie. Świadczy o tym choćby bardzo aktywny udział krakowian w prowadzonych od początku roku konsultacjach społecznych dotyczących remarszrutyzacji, czyli nowej siatki połączeń.

W czwartek, 6 października przedstawiciele Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Komunikacji RP, którzy na zlecenie ZIKIT przygotowują projekt zmian, zaprezentowali kilka propozycji nowej siatki połączeń. „Ogólne założenie zmian jest takie, że w Krakowie dominującym środkiem transportu jest tramwaj. W nowej siatce połączeń chcemy ograniczyć sytuacje, kiedy trasa autobusu dubluje się z trasą tramwaju” – mówił podczas prezentacji Marek Bauer z Politechniki Krakowskiej, jeden z autorów opracowania.

Szkielet komunikacyjny Krakowa ma być oparty o tzw. linie magistralne tramwajowe i autobusowe. Podobnie jak dziś, będą one przebiegać wzdłuż i wzdłuż Krakowa, łącząc osiedla leżące na przeciwległych krańcach miasta. Wśród nowości jest natomiast likwidacja połączeń autobusowych wzdłuż pierwszej obwodnicy. Dokładne informacje na temat poszczególnych wariantów zmian dostępne będą na stronie www.zikit.krakow.pl.

Jak zaznaczyła Joanna Niedziałkowska, dyrektor ZIKIT, żaden z wariantów nie oznacza ograniczeń wobec aktualnej siatki połączeń. „Zależy nam, aby krakowska komunikacja miejska, która uchodzi za najlepszą w kraju, była jeszcze efektywniejsza, a także, by transportem zbiorowym podróżowało jeszcze więcej pasażerów” – mówiła Joanna Niedziałkowska. Zaznaczyła jednocześnie, że zmiany wymagają większych nakładów na komunikację. „To od środków finansowych zależy, kiedy nastąpi remarszrutyzacja” – przyznała dyrektor ZIKIT. Plan jest taki, aby zmiany wprowadzić w przyszłym roku – po weekendzie majowym lub po wakacjach. (M)